

Sygn. akt II K 10/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2016r.

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach, Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący - **SSR Marcin Kulikowski**

Protokolant - I. M.

w obecności Prokuratora Justyny Rzeszut- Sieńkowskiej

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2016r. sprawy z oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Tarnowskich Górach przeciwko **S. G.**

synowi W. i S. z d. Pośpiech, ur. (...) w K.

oskarżonemu o to, że

w dniu 28 listopada 2015r. o godz. 1.55 na drodze publicznej w Z. na ul. (...) kierował samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...), będąc się w stanie nietrzeźwości, tj. 0,41 mg/l, 0,41 mg/l, 0,38 mg/l oraz 0,41 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu,

to jest o czyn z art. 178a § 1 kk

-orzeka-

1. oskarżonego **S. G. (G.)** uznaje za winnego popełnienia opisanego wyżej czynu, wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 kk i za to na mocy art. 178a § 1 kk wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 (piętnaście) złotych;
2. na mocy art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzech) lat;
3. na mocy art. 43a § 2 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk orzeka od oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 5000 zł (pięć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
4. na mocy art. 63 § 4 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 28.11.2015r. do dnia 25.04.2016r.;
5. na mocy art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty, a na mocy art. 627 kpk obciąża go pozostałymi kosztami procesu w wysokości 70 (siedemdziesiąt) złotych.

IIK 10/16 (...)

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 listopada 2015r, o godz. 1.55 funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w T. zauważyli jadący ul. (...) w Z. samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...). Pojazd ten przejechał przez skrzyżowanie z ul. (...), następnie zatrzymał się, cofnął i skręcił w ul. (...). Na tej ulicy został zatrzymany do kontroli. Kierującym okazał się S. G.. P.

wyczuli od niego zapach alkoholu, w związku z czym poddano go badaniu stanu trzeźwości urządzeniem przenośnym alcosensor. Wyniki badania dwukrotnie wykazały stężenie 0,41 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Następnie kierujący został przewieziony do siedziby KPP w T. i tam poddany badaniu urządzeniem alkometr. Wyniki badania wykazały 0,38 i 0,41 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadków D. D. (k.34odw-k.35 akt post. sądowego), R. C. (k.33odw-34 akt post. sądowego, k. 7-8 zbioru C), protokołów użycia alcosensora i alkometru (k.2 ,k.3 zbioru A).

Oskarżony S. G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu zdarzenia w godzinach wieczornych przyjechał do swojego znajomego, gdzie pomagał mu przy naprawie sprzętu ogrodniczego. Przebywał tam ok. 3-4 godziny. W trakcie tego pobytu wypił dwa piwa. Późnym wieczorem do garażu, w którym oskarżony i kolega przebywali przyszła matka znajomego i powiedziała, żeby już kończyli spotkanie. Poradziła również oskarżonemu, żeby zostawił swój samochód na terenie posesji, a do domu wrócił piechotą. Oskarżony wyszedł z podwórka i wsiadł do swojego samochodu. Kolega w tym czasie otwierał bramę. Po wejściu do samochodu oskarżony włożył klucz do stacyjki. Nie zdążył go nawet przekręcić, kiedy usłyszał sygnały dźwiękowe, a następnie we wstecznym lusterku zauważył, że z tyłu nadjechał radiowóz. Samochód oskarżonego zaparkowany był równolegle do osi jezdni we wnęce (zatoczce) znajdującej się na prywatnym terenie posesji, na której wcześniej przebywał. Oskarżony dodał, że jego zamiarem było przeparkowanie pojazdu i wjechanie na teren posesji kolegi, ponieważ w miejscu, w którym był zaparkowany samochód blokował on wjazd na posesję. Nadto oskarżony podał, że na pytanie policjantów, czy spożywał alkohol powiedział, że wypił dwa piwa, natomiast z powodu szoku nie powiedział im, że nie kierował tym pojazdem (k.33-33odw. akt post. sądowego).

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w którym podał, że w czasie zdarzenia nie kierował po tym, jak spożywał alkohol samochodem nie zasługują na wiarę. Pozostają bowiem w sprzeczności z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

W szczególności świadek R. C. zeznał, że w dniu zdarzenia jechał radiowozem ul. (...) w Z. w kierunku T.. Około godz. 1.50 zauważył samochód osobowy, który gwałtownie wyjechał z ul. (...), przeciął ul. (...), a następnie wjechał w ul. (...). Policjanci skręcili w ul. (...) i udali się za tym pojazdem. Samochód dość szybko oddalał się, kilkakrotnie na krótko świadek tracił go z oczu. Na wysokości skrzyżowania ul. (...) i ul. (...) pojazd najpierw przejechał przez to skrzyżowanie, a następnie zatrzymał się, cofnął, a później skręcił w ul. (...). Policjanci udali się za nim. W tym czasie radiowóz był już bezpośrednio za tym samochodem. Po włączeniu sygnałów pojazd zatrzymał się przy jednej z posesji. Z samochodu, od strony kierowcy wysiadł oskarżony. Innych osób w pojeździe nie było. Od oskarżonego była wyczuwalna woń alkoholu i dlatego został on poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, najpierw urządzeniem alcosensor z wynikami dwukrotnie 0,41 mg/l, a następnie przewieziony do KPP w T. i poddany badaniu urządzeniem alkometr z wynikiem 0,28 mg/l i 0,41 mg/l. na miejscu kontroli był obecny P. W., który wyrażał pretensje o użycie sygnałów w radiowozie. W oknie domu świadek zauważył matkę P. W., której przekazano w celu zabezpieczenia samochód oskarżonego (k.33odw-34 akt post. sądowego, k. 7-8 zbioru C).

Świadek D. D. potwierdził, że po zauważeniu samochodu osobowego, który przeciął ul. (...) w Z. i wjechał w ul. (...) funkcjonariusze udali się za nim. Pojazd ten przemieszczał się szybko ul. (...). W pewnym momencie świadek zauważył, że kierujący tym samochodem zatrzymał go, a następnie cofnął i skręcił w ul. (...). Kiedy policjanci również skręcili za tym pojazdem włączyli sygnały świetlne i dźwiękowe. Wtedy samochód zatrzymał się. Kierującego przebadano na zawartość alkoholu i badanie to wykazało stężenie alkoholu w organizmie. Pojazd zabezpieczono poprzez przekazanie go właścicielce posesji, przy której zatrzymał się, a oskarżonego przewieziono do KPP w T. w celu przeprowadzenia ponownego badania stanu trzeźwości. Świadek stanowczo zaprzeczył, że zatrzymany samochód jedynie przeparkowywał. Również ten świadek potwierdził, że tracili kontakt wzrokowy z samochodem podczas jazdy ul. (...), jednak z pewnością od odległości ok. 50 metrów przed skrzyżowaniem ul. (...) z ul. (...) aż do momentu zatrzymania pojazdu mieli już nieprzerwany kontakt wzrokowy (k.34odw-k.35 akt post. sądowego).

Zdaniem Sądu zeznania w/w świadków odpowiadają prawdzie. Są konsekwentne i spójne. Nie zawierają sprzeczności i wzajemnie się uzupełniają. Nadto pochodzą od osób nie związanych w żaden sposób z oskarżonym i nie zainteresowanych sposobem rozstrzygnięcia sprawy.

Świadek P. W. zeznał natomiast, że oskarżony przyjechał na teren jego posesji w godzinach wieczornych i razem naprawiali sprzęt, siedząc w garażu. W trakcie tych prac oskarżony wypił dwa piwa. Około godz. 2.00 w nocy oskarżony, zgodnie z sugestią matki świadka postanowił wjechać swoim samochodem, który stał zaparkowany przed bramą na teren posesji. Oskarżony wsiadł do samochodu, a świadek podszedł do bramy. Po tym, kiedy oskarżony wsiadł do samochodu od strony ul. (...) nadjechał radiowóz. Policjanci skontrolowali oskarżonego, a następnie zabrali go. Świadek zeznał też, że od czasu, kiedy oskarżony przyjechał na jego posesję wieczorem do chwili interwencji policji oskarżony nie opuszczał jego posesji i nigdzie nie wyjeżdżał. Cały czas obydwaj byli w garażu (k.35odw. akt post. sądowego).

Zeznania w/w świadka, chociaż korelują z relacją oskarżonego nie zasługują na wiarę. Przede wszystkim pozostają w rażącej sprzeczności z omówionymi wyżej zeznaniami świadków D. D. i R. C., nadto pochodzą od znajomego oskarżonego, z którym utrzymuje relacje towarzyskie. Zdaniem Sądu treść złożonych przez świadka P. W. zeznań miała na celu jedynie próbę wsparcia prezentowanej przez oskarżonego linii obrony i pomoc w uniknięciu przez tego ostatniego odpowiedzialności.

Zeznania świadka E. W. zdaniem Sądu nie wniosły wiele do sprawy. Świadek ta potwierdziła, że oskarżony przebywał na ternie posesji w towarzystwie jej syna, jednakże w czasie, jednakże nie towarzyszyła im, poszła spać, a kiedy się obudziła i wyrzała przez okno trwała już interwencja policji (k.35-35odw. akt post. sądowego). Wprawdzie powiedziała, że samochód oskarżonego stał w tym samym miejscu, co poprzednio, jednak nie można wykluczyć, że pomyliła się co do oceny sposobu zaparkowania pojazdu.

Zdaniem Sądu konsekwentne i spójne zeznania świadków R. C. i D. D. w sposób jednoznaczny obalają twierdzenia oskarżonego, jakoby bezpośrednio przed interwencją policji nie kierował pojazdem mechanicznym. O ile świadkowie zeznali, że po tym, jak samochód za którym ruszyli jechał ul. (...) tracili z nim kontakt wzrokowy, to jednocześnie stanowczo stwierdzili, że od momentu, kiedy pojazd zatrzymał się na ul. (...) po minięciu skrzyżowania z ul. (...), a następnie cofnął i skręcił w ul. (...) znajdowali się już bezpośrednio za tym samochodem i utrzymywali z nim nieprzerwanie kontakt wzrokowy aż do zakończenia przez niego jazdy. Tym samym nie ulega wątpliwości w świetle ich zeznań, że to oskarżony kierował pojazdem na ul. (...) (a taki właśnie zarzut został sformułowany w akcie oskarżenia). Tym samym całkowicie zrozumiałe jest, że policjanci po zatrzymaniu samochodu oskarżonego nie sprawdzali temperatury silnika, ani też nie penetrowali pobliskich uliczek, skoro widzieli ten pojazd bezpośrednio przed sobą w ruchu. W świetle postawionego zarzutu i przypisanego oskarżonemu czynu (kierowanie w stanie nietrzeźwości pojazdem mechanicznym na ul. (...)) całkowicie bezpodstawne były wnioski dowodowe składane przez obrońcę o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia układu komunikacyjnego ulic (...), czy też wnioski mające wykazać, że ul. (...) nie jest kręta i są wzdłuż niej zaparkowane inne pojazdy.

Okoliczności te nie miały bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z protokołu użycia alcosensora wynika, że u oskarżonego stwierdzono w dniu zdarzenia dwukrotnie 0,41 alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza (k.2 zbioru A).

Z protokołu użycia alkometru wynika, że u oskarżonego stwierdzono w dniu zdarzenia 0,38 i 0,41 alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza (k.3 zbioru A).

Obydwa urządzenia pomiarowe były sprawne i posiadały aktualne świadectwa wzorcowania (k.11, k. 12).

Reasumując w przekonaniu Sądu zebrany w sprawie i wyżej omówiony materiał dowodowy nie pozostawiają wątpliwości, że w dniu 28 listopada 2015r, o godz. 1.55 w Z., na ul. (...) oskarżony S. G. kierował samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) mając 0,41, 0,41, 0,38 i 0,41 mg alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza.

W myśl przepisu art. 115§16 pkt.2 kk stan nietrzeźwości w rozumieniu kodeksu karnego zachodzi, gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg, albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Okoliczności zdarzenia, sposób działania oskarżonego nie pozostawiają wątpliwości, że zachowaniem swoim wyczerpał on z winy umyślnej znamiona występku opisanego w art. 178a§1 kk. Oskarżony jako osoba dorosła i dojrzała zdawał sobie sprawę, że spożywane przez niego napoje zawierają alkohol, a pomimo tego zdecydował się w pełni świadomie na prowadzenie pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym.

W sprawie nie zachodziły okoliczności wyłączające odpowiedzialność sprawcy za czyn, którego się dopuścił.

Wymierzając karę Sąd wziął pod uwagę zarówno okoliczności obciążające, jak i łagodzące. Do pierwszej kategorii zaliczono nagminność występowania przestępstw z art. 178a kk na obszarze działania Sądu.

Jako okoliczność łagodzącą potraktowano natomiast fakt dotychczasowej niekaralności oskarżonego za przestępstwa oraz fakt, iż do kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości doszło w godzinach nocnych, kiedy natężenie ruchu jest znikome.

Jednocześnie dotychczasowy sposób życia S. G., w szczególności fakt wcześniejszej niekaralności uzasadniają przekonanie, że dopuszczenie się przestępstwa przez oskarżonego miało charakter incydentalny.

Dlatego wobec alternatywnego zagrożenia ustawowego czynu, którego się dopuścił karami grzywny, ograniczenia wolności i pozbawienia wolności Sąd wymierzył oskarżonemu rodzajowo najłagodniejszą karę grzywny.

W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu kara grzywny w wysokości 100 stawek dziennych jest adekwatna do stopnia jego winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu, którego się dopuścił, uwzględnia sposób działania sprawcy oraz jego warunki i właściwości osobiste.

Jednocześnie ustalenie wysokości pojedynczej stawki dziennej grzywny na zbliżoną do minimalnej dopuszczalnej kwotę 15 złotych sprawia, że grzywna pozostaje w możliwościach płatniczych oskarżonego.

Zdaniem Sądu orzeczona wobec niego kara grzywny spełni swoje cele wobec oskarżonego, zdyscyplinuje go i skłoni do przestrzegania obowiązującego porządku prawnego, a w szczególności zapobiegnie jego powrotowi do przestępstwa.

Sąd uznał jednocześnie za zasadne wymierzenie oskarżonemu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Zgodnie z treścią art. 42 § 2 kk Sąd zobligowany jest do orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów określonego rodzaju na okres nie krótszy niż 3 lata między innymi wtedy, gdy sprawca w czasie popełnienia przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji był w stanie nietrzeźwości. Orzekając zakaz, Sąd ustalił okres jego trwania w najniższym przewidzianym ustawowo wymiarze 3 lat, co przy uwzględnieniu okoliczności sprawy należy uznać za okres odpowiedni. Przedmiotowy środek karny ma charakter przede wszystkim prewencyjny. Powinien on na określony czas wyeliminować z ruchu oskarżonego, który swym zachowaniem stwarza potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa w komunikacji. Zdaniem Sądu, orzeczenie przedmiotowego środka karnego w wymiarze 3 lat, w obliczu okoliczności czynu oskarżonego w sposób właściwy wypełni jego cele.

Na mocy art. 43a § 2 kk Sąd orzekł od oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5 000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. W myśl przytoczonego przepisu w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 178a§1 kk sąd orzeka świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości co najmniej 5000 złotych do wysokości 60 000 złotych. Orzeczenie świadczenia pieniężnego miało zatem charakter obligatoryjny, przy tym Sąd wymierzył przedmiotowy

środek w najniższym dopuszczalnym ustawowo wymiarze, co przy uwzględnieniu okoliczności przedmiotowego czynu uznać należy za kwotę odpowiednią.

Na mocy art. 63 § 4 kk Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 28 listopada 2015r do dnia wyrokowania.

O opłacie orzeczono na podst. art. 3 ust.1ustawy z dnia 23.06.1973r o opłatach w sprawach karnych, nadto na podst. art. 627 kpk obciążono oskarżonego wydatkami postępowania w kwocie 70 zł, na które składają się koszty zapytania o karalność (30 zł) i ryczałt za korespondencję (40 zł).